

Sygn. akt **II Cz 1178/13**

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Gamrat-Kubeczak

Sędziowie: SO Marzenna Ernest

SO Violetta Osińska (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 6 grudnia 2013 r. w S.

sprawy z powództwa M. K. (poprzednio M.)

przeciwko J. R.

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 11 maja 2013 r., sygn. akt I C 150/10

postanawia:

zmienić zaskarżone orzeczenie w ten sposób, iż przyznać biegłemu sądowemu G. K. (1) wynagrodzenie w kwocie 1408 zł 18 gr (jeden tysiąc czterysta osiem złotych osiemnaście groszy) za sporządzenie opinii.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 11 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Świnoujściu przyznał biegłemu sądowemu G. K. (1) wynagrodzenie w kwocie 2.109,98 zł za sporządzenie opinii z dnia 26 kwietnia 2013 r.

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie Sąd wskazał, iż biegły sądowy G. K. (1) sporządził w niniejszej sprawie opinię na okoliczność określoną w postanowieniu z dnia 1 marca 2013 r. Opinia została złożona do akt a jej rzetelność nie budzi wątpliwości. Sąd mając na uwadze przepis art. 288 k.p.c. oraz art. 89 i następne ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) wskazał, iż z dołączonej do faktury karty czynności biegłego sądowego z dnia 2 maja 2013 r. wynika, iż łącznie biegły na sporządzenie opinii potrzebował 51 godzin, przyjęta stawka wynagrodzenia wynosi netto 30,03 zł. Biegły poniósł koszty dojazdu w wysokości 192 zł oraz wydatki związane z korespondencją i kosztami edytorskimi w wysokości 34,20 zł. W świetle powyższego Sąd Rejonowy przyznał biegłemu G. K. (1) wynagrodzenie w kwocie 2.109,98 zł brutto i orzekł jak w sentencji.

Żażalenie na powyższe postanowienie złożyła strona powodowa, zaskarżając je w całości. Strona skarżąca wniosła o zmianę tego orzeczenia poprzez obniżenie wynagrodzenia biegłego.

Powódka podniosła, iż biegły przekroczył zakres stawianej mu tezy dowodowej, a przez to i swojego umocowania dokonując oceny „służebności osobistej” ustanowionej jakoby na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu.

Taki obowiązek biegłego nie wynika z całą pewnością z postanowienia Sądu z dnia 22 lutego 2013 r., byłby on bowiem niewykonalny, jako, że - co zarówno w doktrynie prawa cywilnego, jak i orzecznictwie nie ulega wątpliwości - że na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu, podobnie jak na każdym innym ograniczonym prawie rzeczowym, jakiegokolwiek służebności ustanowić się nie da. Zasadniczo przedmiotem ograniczonych mogą być tylko rzeczy w rozumieniu art. 45 k.c. Co do zasady nie ograniczone prawo rzeczowe nie może być ustanowione na innym ograniczonym prawie rzeczowym. Jedynie wyjątkowo, z mocy przepisów szczególnych, spotykamy obok tego wybrane postacie ograniczonych praw rzeczowych obciążających inne prawa majątkowe. Skarżąca wskazała też, iż o ustanowieniu jakichkolwiek ograniczonych praw rzeczowych milczy także umowa sporządzona w formie aktu notarialnego przenosząca własność spółdzielczego prawa do lokalu przy ul. (...). Jest tam mowa o „oddaniu do dożywotniego, bezpłatnego używania lokalu mieszkalnego”, nie zaś o ustanowieniu jakiegokolwiek ograniczonego prawa rzeczowego. Między darczyńcami, a obdarowaną powstał zatem klasyczny stosunek o charakterze wyłącznie obligacyjnym, nie zaś prawa rzeczowe skuteczne erga omnes. Stosunek taki nie ma zatem wpływu na wartość spółdzielczego prawa do lokalu, a co za tym idzie na wysokość należnego zachowku. Skarżąca stwierdziła, iż biegły G. K. dokonał wyceny czegoś co istnieje, co każe poddać w wątpliwość jakość jego opinii, a także przyznanie mu wynagrodzenia za całość czasu poświęconego na sporządzenie opinii. Ponadto skarżąca wskazała, że przedstawiona opinia jest wewnętrznie niespójna i sporządzona niestarannie. Skarżąca zauważyła, iż wbrew twierdzeniom opinii biegłego powódka M. K. nie była obecna 5 kwietnia 2013 r. podczas dokonywania oględzin przedmiotowego lokalu przez biegłego. Ponadto w opinii biegły wskazuje, że standard lokalu może być trojakiemu rodzaju: podstawowy (1,00), dostateczny (0,50) i niski (0,00). Natomiast kiedy skalę tę stosuje w stosunku do przedmiotowego mieszkania, to określa on jego standard na 0,33 opisując tę ocenę jako „podstawowy”, w sytuacji kiedy - zgodnie z przytoczoną wyżej skalą - ocena ta mieści się między „dostateczny” a „niski”. Skarżąca stwierdziła, że nie wiadomo zatem czy przedmiotowy lokal ma faktycznie standard podstawowy (jak mówi ocena wyrażona słownie) czy też pośredni między niskim a średnim (jak mówi ocena wyrażona liczbowo). Zdaniem skarżącej na podstawie opinii nie sposób stwierdzić, skąd biegły czerpie informacje dotyczące transakcji, których przedmiotem były nieruchomości podobne, a także jakie transakcje poczytuje za niewiarygodne i dlaczego. Brak jest także szczegółowych informacji dlaczego biegły zdecydował się na zakwalifikowanie wycenianego spółdzielczego prawa do lokalu do poszczególnych kategorii. Lokalizacja przedmiotowego mieszkania została określona jako gorsza, w sytuacji kiedy lokalizacja innej nieruchomości znajdującej się na tej samej ulicy została zakwalifikowana jako „lepsza”. Zdaniem skarżącej byłoby to być może usprawiedliwione, biorąc pod uwagę długość ulicy (...), niemniej biegły powinien być zaznaczyć co rozumie poprzez „bliżej morza” i gdzie znajdują się porównywalne mieszkania. W związku z powyższym wnoszę o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez obniżenie wynagrodzenie biegłego adekwatnie do prac poczynionych przez niego, zleconych przez Sąd, nie zaś wykonanych z własnej inicjatywy, a przy tym błędnie.

W odpowiedzi na zażalenie biegły sądowy G. K. (1) podniósł, iż stanowisko że błędnie oszacował wartość rynkową spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu według stanu na dzień otwarcia spadku a poziomu cen na dzień sporządzenia opinii oraz że rozbudował niepomiarne opinię ponad rzeczywistą potrzebę, jest niezasadne, ponieważ zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, rzeczoznawca przy wycenie nieruchomości (odp. spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu) nie może pominąć obciążenia go prawem dożywotniego, bezpłatnego użytkownika lokalu. Biegły wskazał, iż przy szacowaniu wartości rynkowej spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu stosuje się te same zasady wyceny jak przy wycenie nieruchomości, wynika to z art. 4, pkt. 6a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. Dalej biegły wskazał, iż na stronie 4 operatu omyłkowo napisano, że powódka M. K. nie była obecna 5 kwietnia 2013 r. podczas dokonywania oględzin przedmiotowego lokalu przez biegłego, na oględzinach w dniu 5 kwietnia 2013 r., obecni byli: - L. G. - użytkownik lokalu, J. P. – pozwana, G. K. (1) - rzeczoznawca majątkowy, M. J. - asystent rzeczoznawcy majątkowego. Biegły zaznaczył też, iż w tabeli 2 na stronie 17 wystąpiła omyłka pisarska, która nie ma wpływu na oszacowaną wartość. Ponadto biegły wskazał, iż ceny transakcyjne przyjmowane są z aktów notarialnych znajdujących się w posiadaniu spółdzielni mieszkaniowych. Transakcje nierynkowe to np. umowa darowizny, sprzedaż z bonifikatą lub transakcje amatorskie znacznie odbiegające od średniej. Biegły zaznaczył, iż zakwalifikowanie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu do poszczególnych kategorii - cech jest uzależnione od oceny przypisanej temu lokalowi w tabeli 4 i zakresowi zmienności podanych w tabeli 2. Nadto biegły podniósł, iż do celów wyceny przyjęto, że lepsze położenie jest bliżej morza, tzn. część bardzo długiej ulicy (...) położona na

północny wschód od skrzyżowania ulicy (...) z ulicami (...) 3 M.. Biegły stwierdził, iż powyższe omyłki i nieścisłości nie miały wpływu na wartość oszacowanej nieruchomości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie powódki okazało się zasadne.

W kwestii wynagrodzenia biegłego sądowego wymaga wskazać, iż stosownie do treści art. 288 zd. 1 k.p.c. biegły ma prawo żądać wynagrodzenia za stawiennictwo do sądu i wykonaną pracę. Przewodniczący może przyznać biegłemu zaliczkę na poczet wydatków. Przepis art. 89 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) stanowi zaś, iż biegłemu powołanemu przez sąd przysługuje wynagrodzenie za wykonaną pracę oraz zwrot poniesionych przez niego wydatków niezbędnych dla wydania opinii. Dalej w myśl ust. 2 tego przepisu wysokość wynagrodzenia biegłego za wykonaną pracę ustala się, uwzględniając wymagane kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy, a wysokość wydatków, o których mowa w ust. 1 - na podstawie złożonego rachunku. Kolejno ust. 3 stanowi, że wynagrodzenie biegłych oblicza się według stawki wynagrodzenia za godzinę pracy albo według taryfy zróżnicowanej określonej dla poszczególnych kategorii biegłych ze względu na dziedzinę, w której są oni specjalistami. Podstawę obliczenia stawki wynagrodzenia za godzinę pracy i taryfy zróżnicowanej stanowi ułamek kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość określa ustawa budżetowa. Omawiane zagadnienie reguluje także rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 1975 r. w sprawie kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym (Dz.U. z 1975 r. Nr 46, poz. 254 ze zm.). Stosownie do treści § 11 tego rozporządzenia jeżeli praca została wykonana wadliwie, niezgodnie z zaleceniem sądu lub ze znacznym nie usprawiedliwionym opóźnieniem, wynagrodzenie ulega odpowiedniemu obniżeniu. Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego postanowienia Sąd Rejonowy dokonał oceny rzetelności opinii. W ocenie Sądu Okręgowego w Szczecinie bezkrytycznie jednak zaakceptował łączny wymiar 51 godzin nakładu pracy biegłego wskazany w karcie pracy. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury, wyrażonym m.in. w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 7 września 2012 r. (sygn. akt I ACz 583/12, LEX nr 1217750) dokonanie rozważań dotyczących nakładu pracy biegłego, czasu rzeczywiście niezbędnego do wykonania zlecenia, uwzględnienia stopnia skomplikowania przedmiotu opinii, czy jej zakresu, jest w myśl art. 90 u.k.s.c. niezbędne do prawidłowej oceny wniosku biegłego i ustalenia właściwej wysokości wynagrodzenia za sporządzoną przez niego opinię, zaś ich brak uniemożliwia w istocie kontrolę merytoryczną postanowienia w postępowaniu zażaleniowym. Ponadto w postanowieniu z dnia 28 sierpnia 2012 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie (sygn. akt I ACz 1206/12, LEX nr 1216294) stwierdził, że treść karty pracy obejmująca szczegółowe wymienienie czynności, jakich biegły dokonał w związku z opracowaniem opinii, jak również czasu poświęconego na każdą z tych czynności, zobowiązuje sąd do konkretnego ustosunkowania się do tych danych.

Mając powyższe uwagi na względzie Sąd Okręgowy uznał, iż czas rzeczywiście niezbędny do wykonania przez biegłego zlecenia, przy uwzględnieniu stopnia skomplikowania przedmiotu opinii (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego na terenie Ś.) stanowi wymiar maksymalnie 32 godzin. Ustosunkowując się konkretnie do poszczególnych czynności wymienionych w karcie pracy biegłego G. K. (1), które biegły miał dokonać w związku z opracowaniem opinii, jak również do czasu poświęconego na każdą z tych czynności stwierdzić należało, iż łącznie czynności przygotowawcze wskazane przez biegłego w wymiarze 17 godzin nie mogą zostać zaakceptowane w sytuacji, gdy dodatkowo biegły uwzględnił wymiar 34 godzin na opracowanie opinii, z czego aż 24 godziny na „zasadniczą treść opinii”. Opinia zawarta została w tekście liczącym 21 stron, z czego strony od 1-8 stanowią szablonowy wzór opinii dla lokali typu spółdzielczego. Nadto strony od 12-15 opinii to tekst, w którym przytoczono brzmienie przepisów. Z tych przyczyn, prawidłowa ocena wniosku biegłego i ustalenie właściwej wysokości wynagrodzenia za sporządzoną przez niego opinię skutkowało obniżeniem wynagrodzenia biegłego do kwoty $32 \times 30,03 = 1181,98$ zł. Zgodnie z powołanymi już przepisami Sąd uwzględnił również kwoty: 192 zł jako koszt dojazdu przez biegłego oraz wydatek w postaci kwoty 34,20 zł dotyczący kosztów korespondencji i edytorskich. Łącznie stanowi to kwotę (...). Pozostałe zarzuty dotyczą zagadnień merytorycznych, do których Sąd Okręgowy w Szczecinie nie mógł odnieść się w aktualnym stanie

sprawy. Zgłoszone również odrębnie zarzuty merytoryczne do opinii podlegają bowiem ocenie merytorycznej Sądu rozpoznającego istotę konkretnej sprawy.

W świetle powyższych rozważań, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.